

Sygn. akt V CSK 409/16

POSTANOWIENIE

Dnia 28 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku S. W.
przy uczestnictwie D. K. i K. K.
o zmianę stwierdzenia nabycia spadku,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 grudnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestników postępowania D. K. i K. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 28 stycznia 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie uczestnicy wnieśli skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazali na występowanie na tle tej sprawy dwóch istotnych zagadnień prawnych. Pierwsze zagadnienie dotyczy zakresu swobody sędziego w sprawach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.). W ocenie skarżących wówczas wyłącznym środkiem dowodowym jest opinia biegłego – sąd nie może już samodzielnie np. opierać się na doświadczeniu. Kwestia ta nie budzi wątpliwości w piśmiennictwie i orzecznictwie. Biegły nie rozstrzyga za sędziego, a jedynie pomaga mu w rozstrzyganiu. Znamienne jest to, że art. 278 k.p.c. pozostawia swobodę sędziemu – sędzia „może” wezwać biegłego, ale nie musi – w konkretnej sprawie może to uznać za niepotrzebne. Tym bardziej nie jest więc wykluczone odwoływanie się do doświadczenia sędziowskiego. Dodać jeszcze trzeba, że to zagadnienie prawne w ogóle na tle tej sprawy nie powstaje – choć rzeczywiście w uzasadnieniu Sąd II instancji wyraźnie odwołał się do doświadczenia życiowego własnego, to jednak był to tylko argument pomocniczy, bo przede wszystkim Sąd opierał się na opinii biegłego, z którą jego doświadczenie było zresztą zbieżne. Natomiast drugie zagadnienie prawne powstaje w ocenie skarżących na tle stosowania art. 286 k.p.c. Twierdzą oni, że dopuszczenie przez Sąd opinii innego biegłego oznacza, że Sąd podziela zastrzeżenia do opinii pierwszego biegłego, zatem opinia ta w ogóle nie może być podstawą wyrokowania. Z kilku względów kwestia ta nie uzasadnia przyjęcia skargi do rozpoznania. Przede wszystkim nie ma ona znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy – także opinia drugiego biegłego potwierdziła autentyczność późniejszego testamentu, tyle że mniej stanowczo niż opinia pierwszego. Ponadto jest to całkiem swobodna wykładnia art. 286 k.p.c. – przepis ten pozostawia sędziemu pełną swobodę co do dopuszczenia opinii drugiego biegłego i celu, jakiemu ma to służyć – może to więc służyć np. utwierdzeniu się przez Sąd co do określonych faktów lub też weryfikacji opinii pierwszego biegłego. Sąd w konkretnej sprawie decyduje, czy bierze pod

uwagę obie opinie, czy tylko późniejszą, przy czym nieuwzględnienie wcześniejszej musi być wyraźnie uzasadnione. Kwestia ta nie budzi wątpliwości w piśmiennictwie (w skardze nie powołano rozbieżnych poglądów) ani w orzecznictwie (nie powołano też rozbieżnych orzeczeń).

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.